

## Bardele

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Nie powstanie z naszych marzeń wielki pałac snów  
Klomby mitów przyszyte, bacność! Czapki z głów!  
Nasze drogi w głusz Syberii wiodą w schyłku dnia  
A pijany śmiech historii echem w lesie gra  
Nasze ślady - gryps na ścianie, rozdrapany tynk  
Długopisu tusz przepustką w rozbabrany strych  
To nasz lamus wyśmiewany, sentymentów brud  
Ślepa wiara w majaczący, znikający punkt

Bo gdyby - tak...normalnie raz  
Przymknięciem drzwi, kamieniem warg  
Raz tylko -pas, to przecież gra  
Być jednym z nich, zmienić się w piach  
Bo nam pod wiatr, ciągle pod prąd  
Bo nam tak wbrew, stale nie po  
My twardo - za, ale nie - pro  
Stanowcze - Nie, głośno i wciąż

Po co gonić cień chimery do utraty tchu  
Orfeusza idź przed siebie nowe dzieło stwórz  
Nie oglądaj się za siebie żono Lota, nie !  
Tam za nami Leta szumi, mrok rozciąga się  
Awangardo gnaj do przodu, epigoni won  
Miłośnicy prawd sprawdzonych wypieprzajcie stąd  
Mamy klucze już nie trzeba murom zęby krat  
Gdy kapela napierdziela śpiewak nie jest sam